Nr 22. ROK 1837. PIĄTEK 27 STYCZNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Walerego Biskupa.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Radomir.

# Gazeta Krakowska.

*OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.*

| Dzień godzina | Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey | stopnie ciepła podług Reaumura | Psychrometr | Wiatr | Stan Atmosfery. | Zjawiska napowietrzne i rózne uwagi. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 26 6 | 27" 2."' 828 | † 1°, 6 | 2."' 24 | Zachodni słaby | Pochmurno | Deszcz — Mgła |
| 2 | 2 949 | † 3 2 | 2 . 42 | " " | " | |
| 10 | 3 218 | † 0. 8 | 2 . 09 | Pn. Wschodni słaby | " " | |

## Część Urzędowa.

*Nro 7,098*

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

W uzupełnieniu uchwały Senatu Rządzącego do L. 5429 r. z. zapadłej, podaje niniejszym do wiadomości, iż w dniu 15 lutego r. b. o godzinie 10 rannej odbywać się będzie w biórach Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi w gmachu Sgo Piotra publiczna licytacya *in minus*, wypuszczenia w entrepryzę reparacyi kościoła parafialnego w wsi Giebułtowie przy odmurowaniu tamże nowej zakrystyi i kruchty, niemniej podmurowania nadwątlonego obmurowania cmentarza, kościół otaczającego, z zaopatrzeniem tegoż nowemi schodami, a to wedle planu i kosztorysu przez Senat Rządzący w summie złp. 7,421 gr. 21, przy pomocy dni pieszych 2488, a ciągłych 380 zatwierdzonego, którą to summę ogólną poniżej wyszczególnione kwoty składają, jako to:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Robota | grabarska | złp. 33 | gr. 5 |
| " | kamieniarska | " 84 | " — |
| " | murarska | " 1838 | " 8 |
| " | ciesielska | " 358 | " 5 |
| " | stolarska | " 88 | " — |
| " | szlusarska | " 136 | " 15 |
| " | szklarska | " 54 | " 18 |
| " | materyał | " 4290 | " 20 |
| dozór i opłata rogatek | | " 538 | " 10 |
| | Razem | złp. 7421 | gr. 21. |

Każdy przeto chęć wzięcia na siebie entrepryzy fabryki pomienionej mający, w dniu wyżej oznaczonym i miejscu, zaopatrzony w *vadium* w ilości złp. 740 znajdować się zechce, gdzie równie plan i kosztorys do przejrzenia udzielonym sobie mieć może.

Kraków dnia 16 stycznia 1837 r.

Senator prezydujący,
X. WALCZYŃSKI.
Sek. Wyd. L. *Wolff.*

---

Komornik sądowy uwiadamia Publiczność, iż dnia siódmego lutego r. b. o godzinie 10ej rannej, w mieście Żydowskiem pod L. 122

125/6 odbędzie się na lat trzy wydzierżawienie przez licytacyą dochodów z domem powyżéj wyrażonych chęć; licytowania mający złożą *vadium* złp. sto, warunki zaś przed licytacyą publiczną ogłoszone zostaną.

Kraków dnia 21 stycznia 1837 r.

Józef *Słodkowski*. Kom. Sąd.

## Część Polityczna.

*— Z Paryża* 10 *Stycznia —*

Jenerał Rigny, o przybyciu którego donosiły już dzienniki, dopiero w nocy z 8 na 9, stanął w Paryżu.

P. Green puścił się dnia wczorajszego ostatni raz swym olbrzymim balonem, w towarzystwie sześciu osób, między któremi byli hrabia Zichy, kapitan Granów, pp. Peri, de la Salle i Alex. Dumas. Przy wzniesieniu się uderzyła gondola o komin sąsiedniego domu, któreto silne wzruszenie mogło być dla napowietrznych wędrowników wiele szkodliwe; ale szczęściem skończyło się na przestrachu o spadnięciu z ich głów kilku kapeluszy. Balon opadł o dwie godziny drogi z tamtéj strony Clay, to jest o 9 godzin drogi od Paryża, a cała podróż trwała blisko godzinę czasu.

Na posiedzeniu izby parów poświęconem wczoraj i dziś naradzie nad projektem do adresu; znajdowali się xiążęta Orleans i Nemours, tudzież wszyscy ministrowie. Hrabia Bastard zastępując nieobecnego dla słabości sprawozdawcę, odczytał projekt do adresu. Pierwszym przeciwko takowemu mówcą, był hrabia Dreux-Brézé. W przymówieniu swojem przypomniał, że od ostatniego posiedzenia izby zmieniło się ministerstwo, lubo co do wewnętrznéj polityki kraju było zupełnie zgodne między sobą; jestto okoliczność dostateczna, jak mniemał, ażeby izba zażądała wyjasnień w téj mierze. Kraj potrzebuje wiedzieć, czy w saméj rzeczy sprawa Hiszpanii była téj zmiany przyczyną. Po niejakich uwagach co do tego kraju i co do ostatnich wypadków w Portugalii, wzywał mówca ministrów, ażeby ze względu na moralność i ludzkość, zrzekli się zupełnie traktatu poczwórnego przymierza. »Nie mogę, (rzekł w końcu mówca), ustąpić z mownicy bez dotknięcia jednego przedmiotu, który bezwzględnie na wszelką różność w sposobie myślenia jak najmocniéj Francyę obchodzi, ponieważ sławy jéj oręża dotycze. Przestańmy nareszcie Mości Panowie wdawać się w niebezpieczną igraszkę namiętności i nadziei, jakie przez rzeczony dopiero co traktat w nieprzyjaciołach publicznego porządku Europy, wzniecone zostały. Wiemy z doświadczenia co powstaje ztąd, gdy się tym namiętnościom bezustannie nowego dodaje żywiołu, i jak to ciężko pokonać je, gdy raz wywołane zostały. Zaiste nie w tymto czasie, w którym od lat sześciu już raz szósty mamy się zamienić w sąd, należy mi zwracać uwagę WPanów na obowiązek nadania umysłom mniéj szkodliwego kierunku. Na naszych placach publicznych stały dwa pomniki, przeznaczone na to, aby okazać ludom, że nasz wzniosły i monarchicznemi uczuciami przejęty naród, brzydzi się królobójstwem. Cóż się z tymi pomnikami stało? Mauzoleum ofiary Luwela, zostało zwalone w skutek postanowienia rady stanu, a posąg Ludwika XVI, przywróciciela swobód Francyi, musiał ustąpić obcemu pomnikowi, którego niepodobne do odcyfrowania napisy, są nieme dla moralności i dla historyi kraju naszego. Natomiast widziemy na placu Bastylii, na samym wjeździe do najludniejszego przedmieścia, wznoszącą się kolumnę zwycięztwa, a na niéj następujące dla mieszkańców tegoż przedmieścia, zbyt jasne wyrazy: »*Dzień* 14 *lipca* 1789.« — »*Dzień* 29 *lipca* 1830 r.«

(*Dokończenie nastąpi*).

*— Dnia* 11 *Stycznia. —*

Adres Izby Parów w odpowiedzi na mowę od tronu, przyjęty został większością 98 głosów przeciw 11.—

Okoliczność ta, że Pan Dupin prezes Izby deputowanych w projekcie do adresu nakładł dużo akcentów dla nadania mu właściwego sensu; spowodowała kogoś żartobliwego do

powiedzenia: »Że text adresu ułożył P Gerardin, a P. Dupin podrobił do niego muzykę.« —

Espartero znajduje się ciągle jeszcze w Bilbao. Dalsze jego działania przeciw karlistom ma dotąd słotna pora czasu w strzymywać.

Infant Don Sebastyan mianowany teraz naczelnym wodzem armii D. Karlosa, wydał do wojska następującą odezwę:

»Żołnierze! Król mój drogi i ukochany stryj, nasz Pan, którego wszystkie myśli wam tylko są poświęcone, powierzył mi dowództwo armii. Do wodza waszego nienależy roztrząsać postanowień Monarchy; ale potrafi on okazać, że wam za Naczelnika dany jest wasz towarzysz oręża, który sobie życzy, dzielić z wami wszystkie wasze czyny i trudy wojny tak pełnéj chwały. Byłem tyle razy świadkiem waszych dzieł bohaterskich, — teraz zaś wy będziecie, świadkami gorliwości mojéj o wasze dobro, i usiłowań moich do ukończenia wajny, w któréj już tyle razy okryliście się chwałą. Rzućcie okiem na waszą ojczyznę, patrzcie jaką w was ma nadzieję, jak łzy przelewa, które już zdawało się, że potrafiemy osuszyć, a których zaprzestanie dla tego tylko na chwilę jest spoźnione, ażeby radość tym trwalszą stać się mogła. Jęczy kraj pod jarzmem okrutnéj fakcyi, która jest równie uczestniczką przywłaszczycielstwa i anarchii, — trawi mienie i dobro mieszkańców, wywiera zemstę na osobach i śmie jeszcze wzywać imienia Wszechmocnego! Ufajcie sprawiedliwości waszéj sprawy. Bóg zastępów jest waszym obrońcą. Bądźcie wszyscy jak dotąd wiernymi waszym uczuciom wojowniczym i religijnym. Jeszcze nieco wytrwania, — a zwycięstwo, które zawsze sprzyja walecznym niezawodnie uwieńczy wasze usiłowania. — Dan w główném kwaterze Galdacano dnia 30 grudnia 1836 roku.

(podp.) Infant Don Sebastian Gabriel.« —

*Konstytucyonista* usiłuje wznowić pogłoskę, że rząd hiszpański przez tutejszego posła swego uczenił nowe kroki o interwencyą; pogłoska która dziś, bardziéj niż kiedykolwiek nie znajdzie wiary.

W Bilbao zdają się nowego lękać oblężenia, i wielka część mieszkańców pragnie ucieczką tych nowych cierpień uniknąć. Ostatnich dni przeszło 100 rodzin zażądało pasportów.

Na dzisiéjszéj giełdzie utrzymywano, że jenerał Ewans, jest w pogotowiu złączyć korpus swój z Esparterem, aby razem na Durango uderzyć.

— *Dnia* 12 *Stycznia.* —

Król przyjmował posłów angielskiego i pruskiego, i odebrał listy ich Władzców winszujące mu szczęśliwego uniknienia niebezpieczeństwa w dniu 21 grudnia.

List z Bajonny pod d. 7 donosi:« »Wszystkie listy z Portugaletty, Bilbao, Santander i St. Sebastian donoszą, że nowa wyprawa przeciw karlistom jest w robocie. Najwięcéj 30,000 wojska ma bydź na ten cel zgromadzonego w prowincyach Basków i Nawarze.

Na dzisiejszéj giełdzie rozpuszczono pogłoskę że D. Karlos dostał się w moc Krystynów, przez co papiery hiszpańskie 5 procentowe poskoczyły na 27; lecz gdy tej wieści nic wiary godnego nie popierało, spadły znowu na 26⅜.

— *Dnia* 13 *Stycznia.* —

Wczoraj i onegdy z rozkazu Sądu Izby parów, uwięziono znowu 18 osób. Niektóre z nich zaraz po przesłuchaniu uwolnione zostały. Dziś znowu w dzielnicy latyńskiéj uwięziono 8 osób, które téj chwili słuchane są przez Prezesa tegoż sądu. Siodlarz Lavaux u którego Meunier był na robocie, został na nowo uwięziony i oddzielnie zamknięty wczoraj stawał do naocznéj konfrontacyi z Meunierem.

Dziennik ministeryalny wieczorny, zawiera następującą depeszę telegraficzną z Bajonny d. 9 b. m. »Dnia 1 stał jeszcze Espartero w Bilbao, a karliści otaczali je do koła, przyczém nawet zajęli pozycyą Santo-Domingo, która panuje nad miastem. Dywizye jenerałów królowéj Alaix, Narwaez i Ribero, tu-

dzież Portugalczykowie, — nadciągnęli dnia 27 grudnia przez Burgos do Wittoria celem działania przeciw karlistom. — Nic jeszcze niemasz nowego o ich poruszeniach.«

Pomimo niskich kursów z Londynu, papiery krajowe poszły dziś w górę a mianowicie 5 procentowe na 80 fr. 5 cent: co powszechnemu przypisują przekonaniu, że ministerstwo ma stanowczą większość w obu Izbach. — Hiszpańskie także papiery poskoczyły dziś na 27⅜; wiadomość o poruszeniach Alaixa, Narvaeza i Ribero, ożywiła spekulantów. —

Przeciwnie dnia 11 w Londynie, pogłoska obiegająca na giełdzie, że jenerał Evans powróci wkrótce do Anglii, połączona z wiadomością nadeszłą tam z Durango, pod d. 29 grudnia, że karliści mają zamiar na nowo obsaczyć Bilbao, niekorzystny wyrwała wpływ na papiery hiszpańskie.

W Madrycie na posiedzeniu kortezów d. 4 uchwalono, aby miastu Bilbao nadać tytuł «Niezwyciężonego.»

— *Z Frankfortu* 8 *Stycznia.* —

Pan de Severin, tajny radca i szambelan N. Cesarza Wszech Rossyi i pełnomocny minister tego monarchy przy konfederacyi helweckiéj, przybył tu wczoraj.

— *Z Madrytu* 2 *Stycznia.* —

Dopiero wczoraj wieczorem otrzymał rząd raport jenerała Espartero o oswobodzeniu miasta Bilbao. Ogłoszono tenże raport natychmiast przez nadzwyczajny dodatek do gazety dworskiéj i przez odczytanie w teatrach. Całe miasto było oświecone.

Wdowie pozostałéj po jenerale Mina, nadała królowa godność grandowską, z uwolnieniem od zwykłéj zato opłaty nominacyjnéj. Odtąd używać będzie tytułu hrabiny Espoz z Mina.

— *Z Aten* 19 *Listopada.* —

Roboty w Akropolis idą z pospiechem. Zwalono już mur wenecki który zagrażał pinakotece, przyczem znaleziono kilka ułomków zachowujących się jeszcze z starożytności. Przy kopaniu w Propylach natrafiono na sześć pięknych kolumn jońskich i wiele innych zajmujących przedmiotów. W Pireus nareszcie i niedaleko mennicy, kopiąc odkryto starożytne groby. Zabudowanie miasta według nowego planu, co raz więcéj przychodzi do skutku. Ulica Hermesa, wytknięta od świątyni Tezeusza aż do Pireus jest już z gruzów oczyszczona i codzień nowe na niéj przybywają domy. Zaczęto właśnie budować się teraz przy ulicy Minerwy.

W tych dniach mieliśmy tu nadzwyczaj wielką zawieruchę i deszcz ulewny. Część miasta stała przez kilka godzin pod wodą, przezco wiele domów, dawnéj, bardzo niedostatecznéj budowy, wiele ucierpiało. Starożytna brama Angory, ucierpiała bardzo dużo; a w Akropolis spadła jedna kolumna z świątyni nieskrzydlatéj bogini zwycięztwa, jednakże prawie bez uszkodzenia.

W układach małżeńskich z xiężniczką J. Oldenburgską, zastrzegł król J. źr stusownie do odezwy jego z dnia 1 czerwca 1835 r., dzieci z tego małżeństwa będą wychowane w religii grecko-katolickiéj.

---

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

*Od dnia 26 do dnia 27 Stycznia.*

Nowakowska Paulina, Biegański Onufry, Zwierkowski Tomasz, z Polski; Zelenski Marcyan, Bobrowski August hr., Szydłowski Teodor, z Galicyi.

*Wyjechali z Krakowa.*

Kubiczek Jakub, Rogawska helena, Bajer Ludwika, Bystrzanowski, Jagninski Józef, do Polski; Starowiejski Franciszek, do Galicyi; Galetzin Xiąże, Renardson przy Xięciu, do Austryi; Gollson Alexy, Spies Leib, do Pruss.

---

## Doniesienia.